



Wspomnienie z Sieroszowic
Mieczysława Burego





Wstęp

Prezentacja i wspomnienia poświęcone są pamięci Panu inż. Janowi Wyżykowskiemu.

Postaram się przybliżyć pamięć tamtych dni ...

W 58 rocznicę odkrycia łupków miedzionośnych otworem wiertniczym „Sieroszowice IG-1”.



Wspomnienie z Sieroszowic

Powołując się na genezę powstania relacji z Panią Prezes Stowarzyszenia...

Witam ! Szanowna Pani Prezes , przypadkowo odnalazłem stronę internetową Sieroszowic i zostałem mile zaskoczony wielką czią pamięci Jana Wyżykowskiego. Jestem jednym z członków załogi wiertniczej, która wierciła otwór Sieroszowice IG- 1. Prawie wszystko napisano na stronach internetowych o p. inż . Janie Wyżykowskim .Ja potwierdzę że był to wspaniały człowiek dobrego serca . Po wielu wielu latach wracając z pracy z Głównym Geologiem Poszukiwań Nafty i Gazu w Krakowie wspominaliśmy dawne czasy i wymienilem inż. Wyżykowskiego. Usłyszałem wówczas następujące słowa: cyt. Pan wie że On już nie żyje . W pracy powiedziano Mu Panie co Pan tu robisz Pan powinien siedzieć i pamiętniki pisać. Rano dowiedziano się że Wyrzykowski nie żyje. Mile wspominam Sieroszowice i czas tam spędzony. Byliśmy tam prawie rok czasu. Na obecnej Sali Miedziowej poznałem po łuku nad drzwiami wejściowymi przetańczyłem wiele zabaw, wtedy to był Dom Ludowy . Pałac z którego mam miłe wspomnienia no i sympatyczne dziewczyny. Jest podana mała nieścisłość: pod zdjęciem napis inż. Wyżykowski ze swoimi geologami. Jest to część załogi wiertniczej , ten pan w krawacie to prawdopodobnie lekarz Ośrodka Zdrowia z Radwanic.



Wspomnienie z Sieroszowic

Powołując się na genezę powstania relacji z Panią Prezes Stowarzyszenia...

Przyjaźnił się z kierownikiem wiertni i często przyjeżdżał . Kiedyś prosiliśmy inż. Wyżykowskiego o dodatkową premię ze względu na częste rdzeniowanie. Powiedział że niema takiej możliwość natomiast jeżeli kiedykolwiek będzie coś pisał zawsze wspomni o załodze wiertni Sieroszowice IG-1. Czy wspomniał - nie czytałem Jego publikacji. Wyżykowski przyjeżdżał na wiertnię samochodem marki Warszawa . W załodze było kilkunastu młodych chłopaków wybieramy się na zabawę do Buczyny kawałek drogi i zła pogoda .Poszliśmy do p. Jana prosić czy kierowca mógłby nas podwieźć chwilę pomyślał , uśmiechnął się a niech was zawiezie. Kierowca musiał zrobić dwa kursy . A z zabawy wracaliśmy jednym Warszawa zniosła przeciążenie. W tamtym okresie w nafcie w niektórych załogach panował taki zwyczaj pochodzący z Borysławia że przed rozpoczęciem wiercenia urządzano „ murzyna". Po zbudowaniu wierzy i całego urządzenia załoga wykonywała na hali maszyn stoły i ławki . Przyjeżdżał właściciel wrzucał garść drobnych monet do początkującego otworu, życząc sobie oraz wszystkim szczęścia i dowiercenia do wielkiej ropy .Wtedy wiertacz uruchomił maszyny uderzył świdrem kilka razy o spód otworu .



Wspomnienie z Sieroszowic

Powołując się na genezę powstania relacji z Panią Prezes Stowarzyszenia...

Następnie zajmowano miejsca przy stołach zastawionych na koszt właściciela pito i śpiewano długo w noc. Po zakończeniu prac w Sieroszowicach przenosiliśmy się do miejscowości Zofijówka . Jeszcze w Sieroszowicach zapraszaliśmy inż Wyżykowskiego na "murzyna" w Zofijówce obiecał że postara się przyjechać. Przed rozpoczęciem wiercenia kierownik wiertni inż. Szczepanik zaprosił telefonicznie p.inż. Wyżykowskiego. Na nowym miejscu mieliśmy już stołówkę. Kuchnia i jadalnia wynajęta była w jednym z domów nie pamiętam Łagoszów lub Logisza. Kucharka przygotowała zakąski oczywiście już nie na koszt właściciela to już był socjalizm .Przyjeżdża Wyżykowski Warszawą i przywozi dwie dziewczyny - panie geolożki. Po kilku toastach głos zabiera Wyżykowski Dziękując był wielce zaskoczony miłym przyjęciem. Pamiętam śpiewał szumią jodły .No a później jak impreza się rozkręciła było podobnie jak Borysławiu. Był też i lekarz z Radwanic u którego wyrywałem pierwszego życia zęba.



Wspomnienie z Sieroszowic

Spotkani „Gazety Zielonogórskiej” z mieszkańcami Sieroszowic

Na obecnej Sali miedziowej odbyło się spotkanie Gazety Zielonogórskiej z mieszkańcami Sieroszowic. Na koniec zorganizowano anonimowe zadawanie pytań, pamiętam chyba dlatego, że jedno z pytań wywołało dużo śmiechu całej Sali oraz tyle samo komentarzy. Prawdopodobnie zadane przez jedną z dziewczyn... Brzmiało ono następująco: *„Dlaczego chłopak po wszystkim odchodzi obojętnie?”* Odpowiedź : *„Dlatego, że już mu się nic nie chce...”*

Wspomnienie humorystyczne z wiertni...

Przyjeżdżał z Piły na wiertnię stary nafcjarz z Borysławia. Ja byłem najmłodszy z załogi, więc chodziłem mu do sklepu w Sieroszowicach po śniadanie. Cyt: *„Idź do sklepu, kup mi 5 jajek, 15 dag słoniny, ćwiartkę chleba, 5 dag pieprzu i flaszkę wódki”*. Wróciwszy najpierw wsypał pieprz do butelki z wódki, następnie usmażył jajecznicę jedząc nalał do musztardówki i ze spokojem powiedział: *„Ty wódeczko, Ty nie cnoto, Ty każdego rąbiesz w błoto, Ty każdego rzucasz marnie, marsz do mojej fordzy garnij”*



Wspomnienie z Sieroszowic

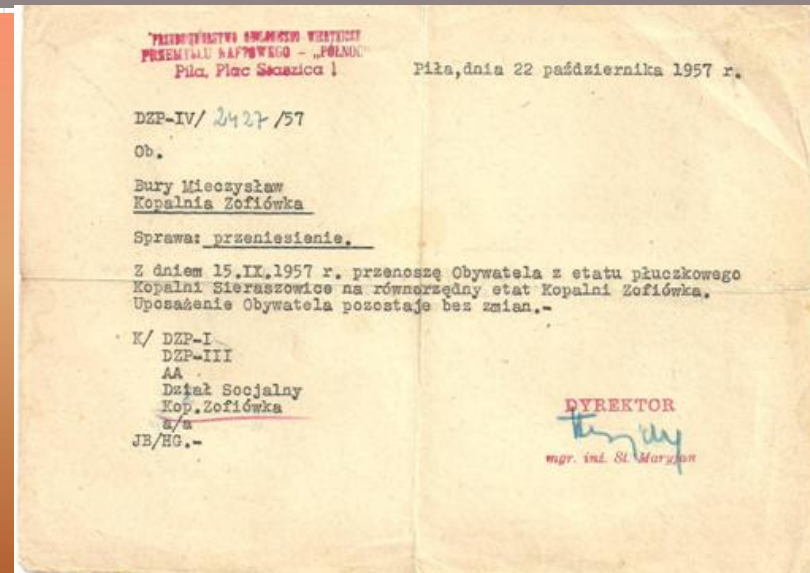
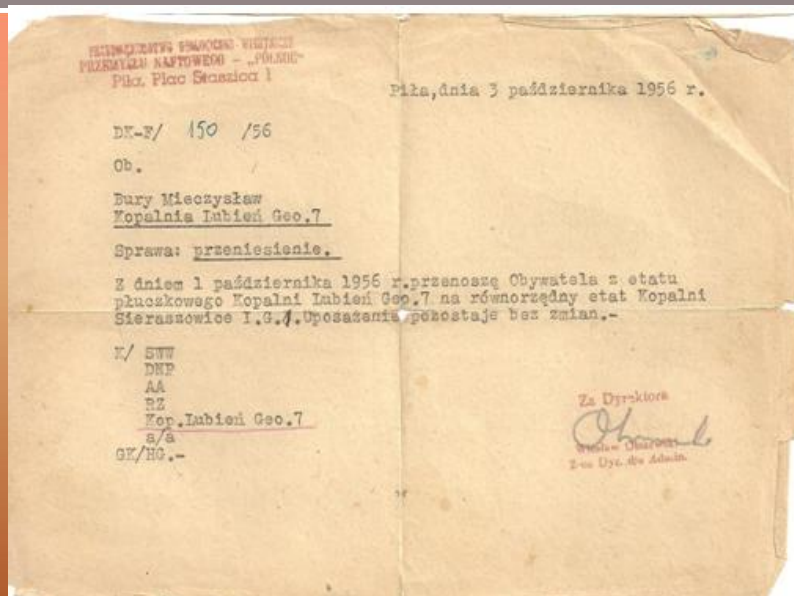
Wspomnienie humorystyczne z wiertni...

Dokończywszy jajecznicę, nalał drugą musztardówkę i cyt: „*Byłaś w polu, Byłaś w gumnie, teraz będziesz w brzuszku u mnie*”. Lekko poczerwieniał, schował butelkę do szafy i wychodził na wiertnię. Jako młody chłopak, w tym czasie, zapamiętałem te słowa, które opowiadałem nie raz swoim młodszym kolegom na wiertni z uśmiechem na twarzy.





Wspomnienie z Sieroszowic



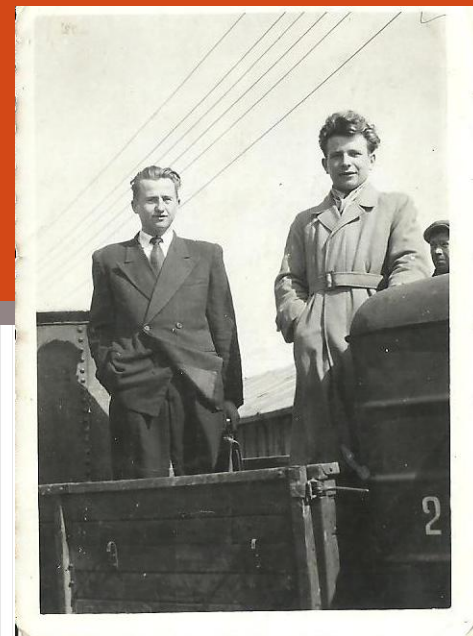
Powyżej zamieszczone kopie przedstawiają skierowanie do pracy na wiertni „Sieroszowice IG-1” oraz z Sieroszowic do „Zofijówki”.



Sieroszowice



zdjęcie po lewej stronie obrazuje pobyt w
na wiertni w Sieroszowicach,
rok 1957 (drugi od prawej Mieczysław Bury)



zdjęcie po prawej stronie ilustruje wspomnienia
z Sieroszowic (pierwszy z prawej Mieczysław
Bury) , rok 1957

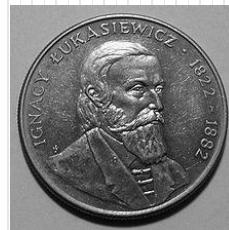


Sieroszowice

1. X. 1956 – 15.IX.1957

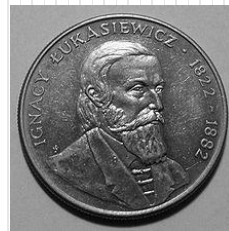
Czas ten wspominam mile spędzony z Panem inż. Janem Wyżykowskim, był wzorem do naśladowania dla młodego i pełnego chęci rozwoju pracownika, którym w tym czasie byłem...

Szanowna Pani Prezes! Zgodnie z Pani sugestią przesyłam swoje zdjęcie wykonane dwa lata temu. Myślę że się tak bardzo nie postarzałem , więc będzie aktualne. Odnalazłem dwa zdjęcia z wiertni, oraz angaż. Nazwisk załogi nie pamiętam po za Staszkiem Pasternakiem, kierownikiem wiertni był inż. Adam Szczepanik wiertacze to: Czelniak Władysław ,Muszyński Władysław już nie żyjący oraz Kszysztyński Władysław ożeniony z nauczycielką z Łaganowa o nazwisku Kozaczka. Mechanik Franciszek Bajor. Przekazuję jeszcze kilkanaście zdjęć z okresu mojej pracy, pozwoli to Pani na poznanie. mojego życiorysu. Przez 44lata wykonywałem różne prace , ale głównie było to wiertnictwo, ropa naftowa i gaz, stąd moja pasja i zamiłowanie.



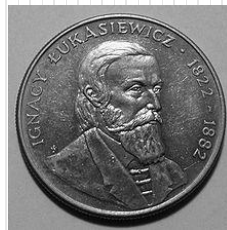
Historia powstania przemysłu Naftowego w Galicji

W skrócie podam powstanie przemysłu naftowego na ziemiach polskich w Galicji. Korzystałem z literatury , pamiętników i opowiadań starych naftarzy pamiętających tamte czasy...



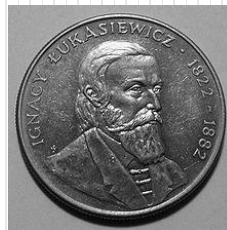
Historia powstania przemysłu Naftowego w Galicji





Historia powstania przemysłu Naftowego w Galicji

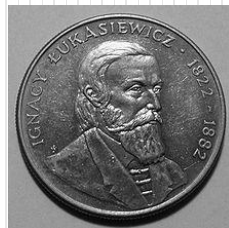
„Model człowieka nafty i gazu tworzył się w ciężkich warunkach poszukiwania wydobywania i uzdatniania tych surowców, a wszystko odbywało się w tułaczce po górskich i leśnych ostępach, w dokuczliwych zmianach warunków atmosferycznych i w długiej rozłące z rodziną. Ów poszukiwacz pełen zdecydowania i uporu w przedziwny sposób łączył swą chłodną kalkulację poczynąń z wrażliwością na piękno kraju, na jego wolność i nie podległość, a także na jego pomyślny rozwój” – cytat Prof. Ryszard Wolwowicz



Historia powstania przemysłu Naftowego w Galicji

Ropa naftowa znana była już w okresie Babilonu , zwana olejem skalnym albo smołą ziemną .Bizantyńczycy atakowali wraże okręty strzałami zamoczonymi w ropie i niegaszonym wapnie .Używano ją do smarowania osi wozów leczenia ran itp. Wszystko zmieniło bieg historii kiedy to pewnego listopadowego dnia do lwowskiej apteki „ Pod Złotą Gwiazdą” weszli karczmarz z okolic Borysławia Schreiner oraz jego wspólnik Stierman stawiając przed młodym aptekarzem Ignacym Łukasiewiczem ,flaskę z czarną cieczą , Pytając czy nie dałoby się z tego gorzałki pędzić. Oznajmiając że pełno tego w okolicy cieknie. Po długiej i żmudnej pracy Łukasiewicz otrzymuje destylat, który pali się jasno i nie wybuchą. Nazywa go „NAFTA”.

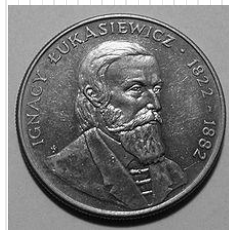
2.XII.1853 otrzymuje patent wydany przez Urząd Patentowy w Wiedniu.



Historia powstania przemysłu Naftowego w Galicji

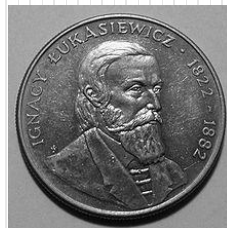
Wspólnie z Adamem Bratkowskim, lwowskim blacharzem tzw. złotą rączką, wspólnie konstruuja lampę naftową z przyrządem do podsuwania knota. Przy oświetleniu tej lampy w szpitalu lwowskim na Łyczakowie, zostaje przeprowadzona pierwsza operacja na świecie w godzinach nocnych z 31 lipca na 1 sierpnia 1853 roku. Po zabiegu Doktor Zaorski, był zachwycony niespotykanym jasnym światłem i długą ją oglądał.

Po dziś dzień na wskaźnikach ilości paliwa w samochodach całego świata, kiedy kończy się paliwo i zapala rezerwa, widnieje ikona przedstawiająca pierwszą lampę naftową wykonaną przez Ignacego Łukasiewicza i Adama Bratkowskiego.



Historia powstania przemysłu Naftowego w Galicji

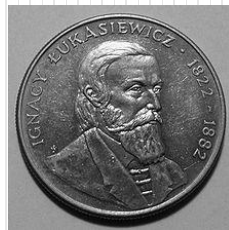
Tymczasem na wschodzie Karpat powoli rozkręca się bum naftowy. Na gospodarczej mapie Galicji eksponowane miejsce zajmuje miasto Borysław. Cytat ze starego przewodnika: *„Występowanie ropy naftowej w Borysławiu i okolicach jest to efekt ruchów górotwórczych, które doprowadziły do wypiętrzenia Karpat. W czasie rozrywania się mas skalnych na poszczególne bloki, powstały fałdy. Jedną z nich jest fałda Borysławski. Dzięki takiej budowie stał się wielkim złożem ropy naftowej”*.



Historia powstania przemysłu Naftowego w Galicji

O pomyślnie przeprowadzonej operacji dowiaduje się Schreiner, przyjeżdża do Lwowa do Łukasiewicza uzyskując szczegóły sposobu destylacji ropy, zabiera próbki nafty i wyjeżdża do Wiednia, do zarządu Kolei Północnej, oferując sprzedaż dużej ilości nafty do oświetlenia dworca. Łukasiewicz był wielkim humanistą i miał marzenia rozwinąć w najbiedniejszych regionach Galicji przemysł naftowy, a Schreiner kierował się dużym zyskiem ze sprzedaży. Ci Panowie do końca życia już sobie rąk nie podali!

Łukasiewicz przenosi się do Gorlic, wynajmuje lokal na aptekę. Od właściciela ziemskiego Klobasy, uzyskuje pozwolenie na poszukiwanie i wydobywanie ropy naftowej na jego terenie. Powstaje spółka Towarzystwo Naftowe, do którego 5 lat później dołącza Klobasa.

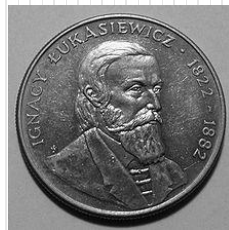


Historia powstania przemysłu Naftowego w Galicji

Łukasiewicz, człowiek wielkiego ducha, skromny i serdeczny w ropie naftowej widział szansę dla rodzaju ludzkiego, a nie okazję do bogacenia się dla tych mających największą siłę przebicia i najbardziej energicznych. W kilka lat po lwowskiej operacji przybyli do Łukasiewicza amerykanie, przedstawiciele „Spółki Naftowej Standard OIL COMPANY”. Łukasiewicz przyjął ich z polską gościnnością, przekazał opis technologiczny i rysunki urządzeń destylacyjnych, rezygnując z praw patentowych.

„Niech służą całej ludzkości” tak powiedział Łukasiewicz...

Amerykanie wróciwszy do Stanów, wykonali destylacje, zgodnie z przekazaną technologią, ale z napisem Petroleum Made in USA.

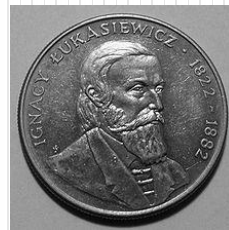


Historia powstania przemysłu Naftowego w Galicji

Łukasiewicz umiera w wieku 60 lat. Nie pozostawiwszy po sobie potomstwa.
Jego grób znajduje się na cmentarzu w Zręcinie koło Krosna.

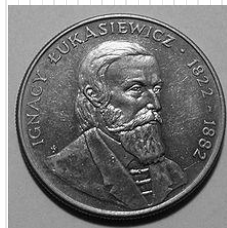


grób I. Łukasiewicza



Historia powstania przemysłu Naftowego w Galicji

Karol Klobasa, wspólnik Łukasiewicza, był właścicielem ziemskim. W okresie wiosny ludów, kiedy to chłopcy napadali na dwory, przyrzekł Panu Bogu, że gdy ominą go tortury, wybuduje Kapliczkę. Widocznie wobec niego Pan Bóg miał inny plan, gdy hordy chłopskie docierały coraz bliżej do granic jego majątku, złożył następne przyrzeczenie: gdy zostanie uratowane jego życie, wybuduje kościół w Zręcinie. Został wywieziony przez parobków w furze słomy w bezpieczne miejsce. Wówczas rwał włosy z brody, skąd weźmie tak duże pieniądze na budowę kościoła. Ale w niedługim czasie, odstępuje swój las Łukasiewiczowi dla wydobywania ropy, zostając wspólnikiem spółki, dorobił się wielkiego majątku. Kościół w Zręcinie wybudował, w którym miałem okazję być.

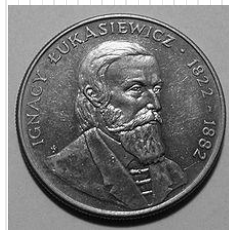


Historia powstania przemysłu Naftowego w Galicji

Pamiętniki podają w ciekawy sposób szukania miejsca na wiercenie otworu i znalezienie wielkiej ropy.

1 sposób na strzałkę był to rodzaj piaskowca wrzuconego do ognia, przyskał wydzielającym się gazem ziemnym. I tam wstawiano szyb.

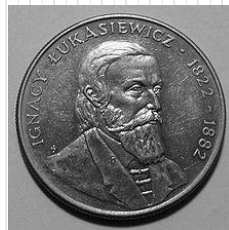
2 sposób Nafciarz milioner, McGervey zwrócił się do słynnego z mądrości rabina z Nowego Sącza, cyt: *Rabe gdzie szukać ropy?* Na to Rabe: *Ty chcesz mieć duże pieniądze, to Ty postaw swój szyb, jak najbliżej najlepszego szybu.*



Historia powstania przemysłu Naftowego w Galicji

3 sposób Majster wiertniczy przybyły z Kanady, William McGervery posłużył się metodą kapelusza. Rzucał z wiatrem swój kapelusz i tam gdzie spadł, tam stawiano szyb. Podobno była to metoda niezawodna.

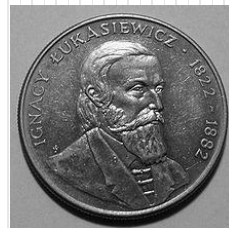
Podczas poszukiwań ropy jedni potracili wielkie majątki a inni dorobili się miliardowej fortuny, nie znając wartości pieniądza. Syn Karola Klobasy- Wiktor , obiecał swoim dziewczynom, że w lipcu wwiezie ich na saniach do Wiednia. Kazał tonami cukru wysypać całą ulicę Maria Hillfestrasse, co wywołało ogromne zgorszenie Wiedeńczyków. Powstają nowe linie kolejowe, coraz nowsza technika wiercenia... Wielu Borysławskich chłopów przebywa drogę od nędzy do pieniędzy.



Historia powstania przemysłu Naftowego w Galicji

Pisze Wańkowicz; „*Nie przygotowani chłopci pili po knajpach, jeździli czwórkami, palili cygara na bursztynowej cygarnicze, jeździli powozami w białe konie...*”

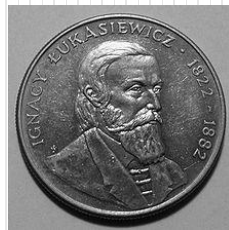
Z Borysławia do Gorlic kursował pociąg zwany Baciara Cug, z którego korzystali pracownicy przemysłu naftowego. Z Borysławia wyjeżdżał w sobotę o 8 rano, a wracał skoro świt w poniedziałek rano. Działy się w nim przeróżne rzeczy. Towarzystwo piło, zdarzały się bójki, najpopularniejsza piosenka z tego czasu to:



Historia powstania przemysłu Naftowego w Galicji

*„Nie jedź Panienko do Borysławia,
nie jedź Panienko pociągiem tym,
jest tam konduktor co biletuje,
ładne panienki okiem swym.
Ref: Staął pociąg, raz i drugi,
staął jeszcze raz,*

*Puścił dymu pełne smugi i pojechał w las.
Panie Konduktorze, co Pan wyprawia,
Co Pan wyrabia ze mną tu,
Ja chciałam jechać do Borysławia,
A Pan mnie wiezie gdzieś pod Lwów”.*



Historia powstania przemysłu Naftowego w Galicji

3 sposób Majster wiertniczy przybyły z Kanady, William McGervery posłużył się metodą kapelusza. Rzucał z wiatrem swój kapelusz i tam gdzie spadł, tam stawiano szyb. Podobno była to metoda niezawodna.

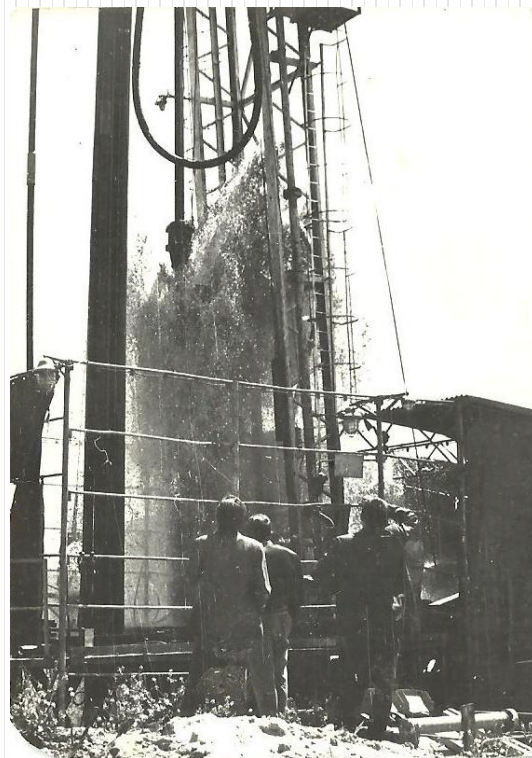
Podczas poszukiwań ropy jedni potracili wielkie majątki a inni dorobili się miliardowej fortuny, nie znając wartości pieniądza. Syn Karola Klobasy- Wiktor , obiecał swoim dziewczynom, że w lipcu wwiezie ich na saniach do Wiednia. Kazał tonami cukru wysypać całą ulicę Maria Hillfestrasse, co wywołało ogromne zgorszenie Wiedeńczyków. Powstają nowe linie kolejowe, coraz nowsza technika wiercenia... Wielu Borysławskich chłopów przebywa drogę od nędzy do pieniędzy.



Mój pamiętnik z lat pracy ...



zdjęcie po lewej. Kamp na wiertni Szamotuły 1958 r.



zdjęcie po prawej. Erupcja wody Słomniki -4 1968 r.



Mój pamiętnik z lat pracy ...



zdjęcie. trzeci z lewej (Mieczysław Bury), Budynek Administracyjny w Bengaszir, Libia 1984 r.



zdjęcie. Wiertnia na pustynii, w Libii. 1983 r



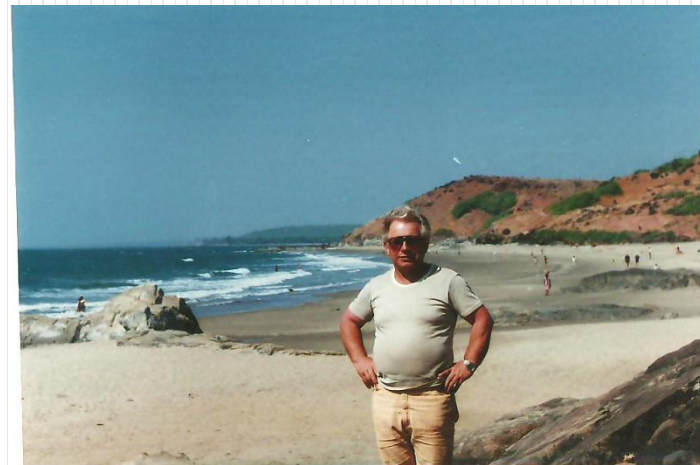
zdjęcie. Pierwszy z lewej (Mieczysław Bury), Centrum Pustynii Libijskiej . miejscowość Fuga. 1983 r. W oddali fatamorgana (mgła nad rzeką)



Mój pamiętnik z lat pracy ...



zdjęcia powyżej. Indie, Stan Gudżurat, Wiertnia Ankleszwar, 1987 r.



Mój pamiętnik z lat pracy ...



Zdjęcie po lewej. Widok z wiertni w Stanie Assam na pola herbaciane
zdjęcie po prawej. Moja zmiana na wiertni Ankleszwar
Zdjęcie powyżej. Wycieczka do Goa , dawna Kolonia Portugalska



Mój pamiętnik z lat pracy ...



Polska Platforma wiertnicza Petrobaltic 1997 r.



Polska Platforma wiertnicza Petrobaltic 1996 r.



Mój pamiętnik z lat pracy ...



Zdjęcie z lewej. Transport pracowników ze statku na pokład platformy, Petrobaltic 1995 r.
Zdjęcie środkowe. Władysławo wprost na północ, podpływamy pod platformę, 1996 r.
Zdjęcie po prawej. Boeing 767, Kalkuta-Bukareszt, sierpień 1996 r.



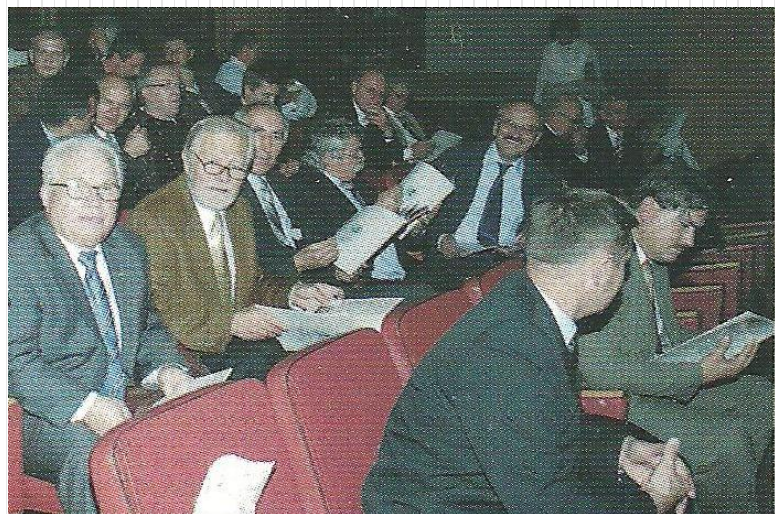
Mój pamiętnik z lat pracy ...



zdjęcie. Karczma Piwna, Barbórka, AGH Kraków 1996 r.

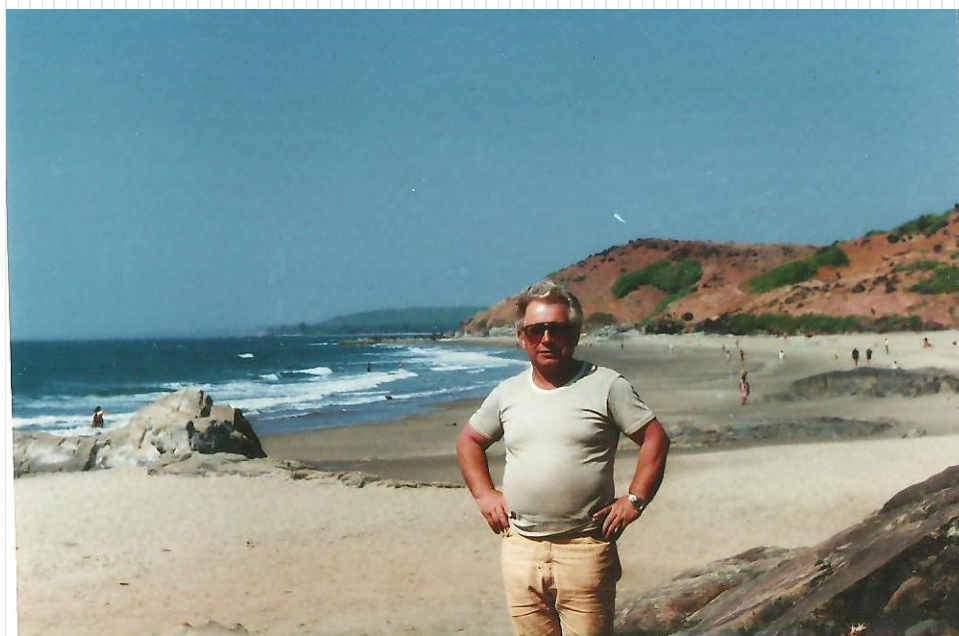


Mój pamiętnik z lat pracy ...



zdjęcie po lewej. 60 lecie -Technikum Przemysłu Naftowego w Krośnie "Naftówka", Zjazd Absolwentów, 2007 r.

Zdjęcie po prawej. Pamiątka z Goa, Indie, 1987r.





Spotkanie po latach...

Ratownictwo Otworowe Kraków



Pierwszy spęd po latach... 24.05.2007



Spotkanie po latach...

Ratownictwo Otworowe Kraków

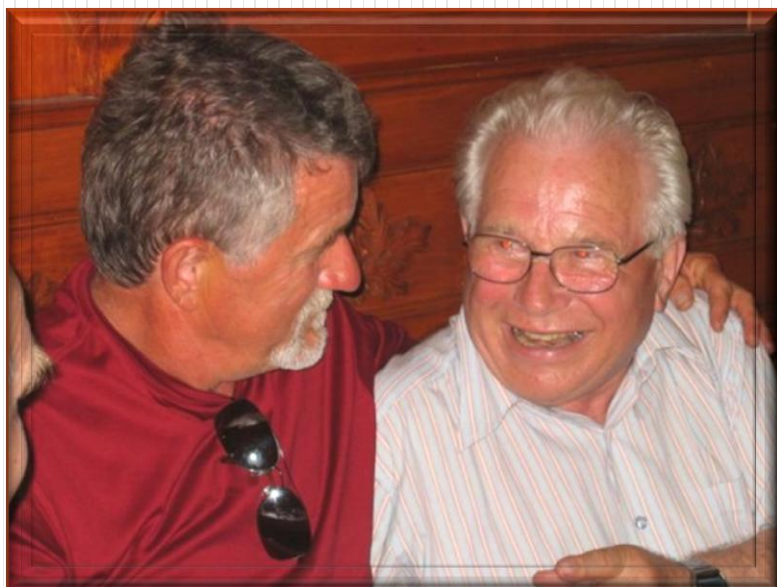
Po latach spotkanie Wspominanie i pójście

*Trudno zebrać większą wiarę
Ale przyszło osób parę
Kiedys razem pracowali
Na akcje czasem jechali
Towarzyskość większa była
Z czasem też się nie skończyła
Znane twarze widzieć miło
Piękne nam się nie skończyło*

Kraków CK Browar 25 październik 2007 erpe



Spotkanie po latach... Ratownictwo Otworowe Kraków





II spotkanie Ratowników





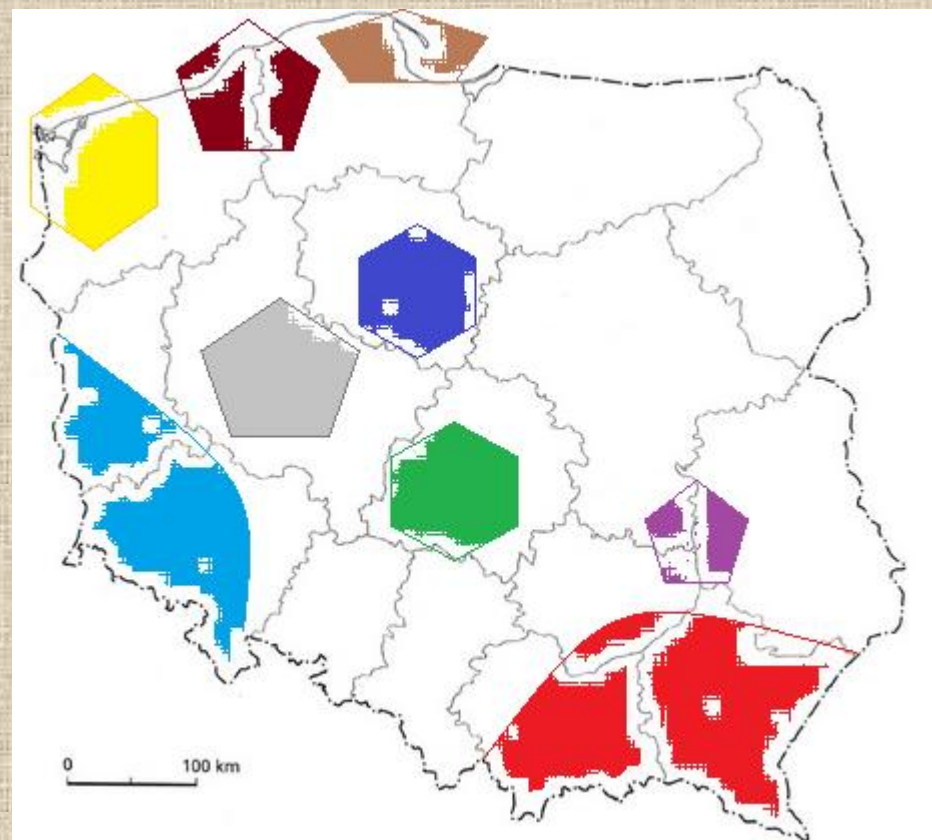
*Stara wiara się spotkała
No i piwem się parała
Wspominano dawne czasy
Braki piwa i kiełbasy
Zdrowia trochę nam zostało?
Nie tak kiedyś się pijało
Lecz powiem na ośłodę
Że oczy zostały młode
Każdy zmieniony - lecz poznawalny
Choć ludzi z nafty rozrzucił hałny
Koledzy w świecie pracują ciężko
Więc na spotkaniu nie było gęsto
Czy wszyscy byli zadowoleni?
Może i nie, lecz cóż to zmieni?*

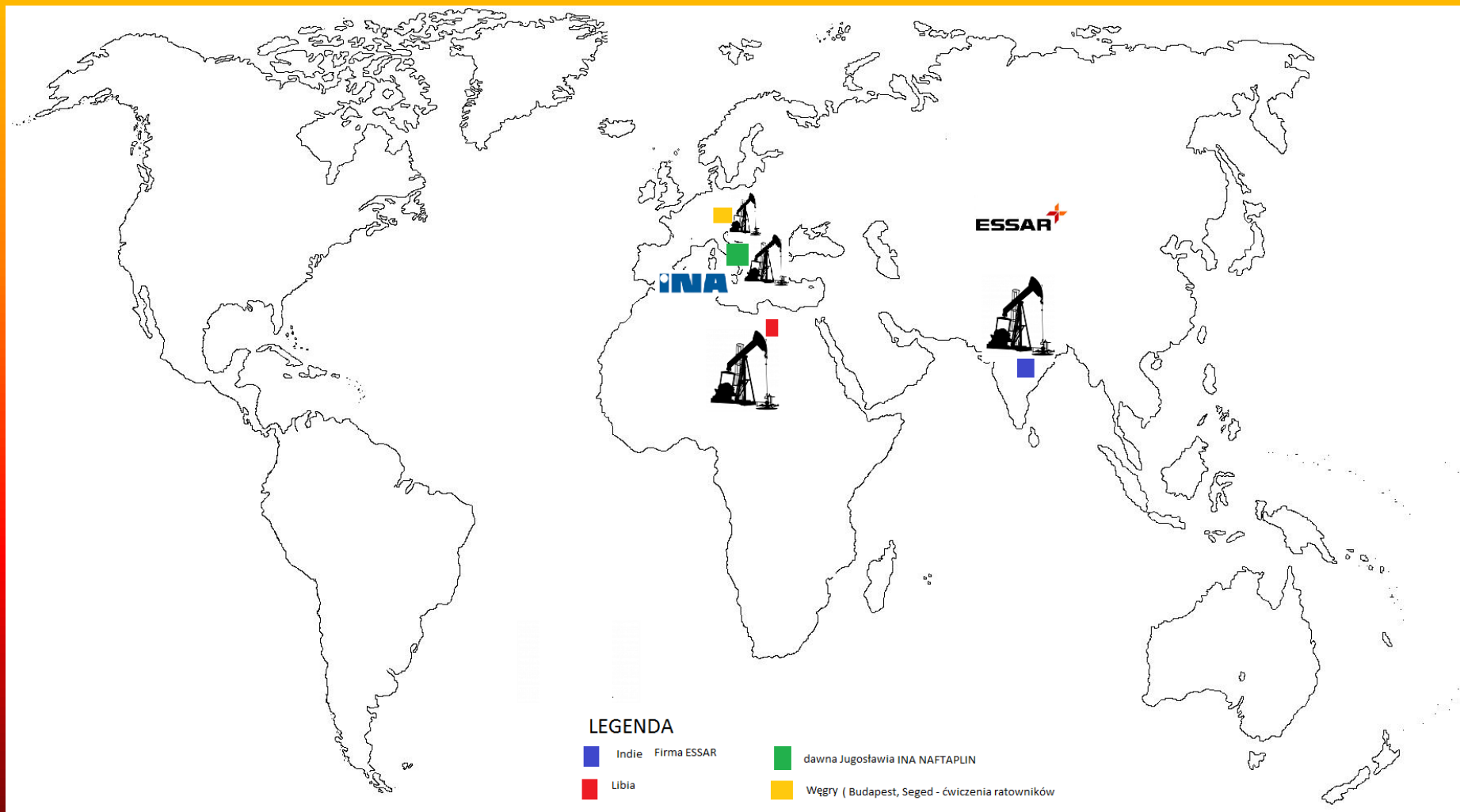


Mój pamiętnik z lat pracy ...



Obszary w Polsce, w których poszukiwałem Nafty i Gazu oraz innych surowców, a także brałem udział w różnych akcjach ratowniczych i opróbowywaniu złóż próbnikami złoża. W latach 1954-1997.





Państwa na świecie, w którym miałem zaszczyt pracować...



Zakończenie

Podsumowując moje 43 lata pracy, przeżyłem wiele przygód, zwiedziłem dużo różnych ciekawych miejsc w Polsce i na świecie, a także poznałem wiele mądrych osób, wśród których był Pan inż. Jan Wyżykowski, pionier odkrycia złóż miedzi. Wraz z Ignacym Łukasiewiczem, przyczynili się w wyniku swoich osiągnięć do rozwoju przemysłu wydobywczego, co miało wpływ na dalszy rozwój całej ludzkości.

Dziękuję za uwagę.

Z poważaniem *Mieczysław Bury.*

Kraków, 04.05.2015 r.